

Pojedynek Fingolfiną z Morgothem

czyli TFowa tragedia za grosze w jednym akcie

AKT 1

(i jedyny)

Scena 1

Wprowadzenie

2 min

Narratorem może być główny konferansjer (lub konferansjerzy) lub inna osoba którą Hobbit/-ci/-tki przywołają. Po bokach sceny dwa panele będące skrzydlami bramy. Z jednej strony Brama Zła, z drugiej wystrój elfi pałacowy.

Narrator

(przechadza się po scenie, brama w trybie "ELFY")

Mowa przykładowa

Tak miło, beztrosko, spędzać czas na festiwalu. W czasie zabawy, w czasie pokoju, ludzie łatwo zapominają o troskach, niepokój w sercu zasypia, strach nie draży serc. O tak. Wspaniały czas. Niestety zdradliwy. Wielu pokój zaślepił oczy, nie zauważyli zagrożenia w odpowiednim momencie. Kiedyś przed wiekami, Elfowie też pozwolili by pozorny pokój i dobrobyt uspił ich czujność. Kara jaką ponieśli była olbrzymia. Bowiem dopóki Czarny Nieprzyjaciel Świata rządził w Angbandzie - swej twierdzy, nikt, ani elf, człek, czy krasnolud nie powinien spać spokojnie.

Kim był Czarny Nieprzyjaciel Świata, źródło wszelkiego zła w Śródziemiu? By nie okłamywać państwa, by powiedzieć prawdę, muszę powiedzieć to, czego w Śródziemiu nikt powiedzieć nie śmie. Czarny Nieprzyjaciel Świata był jednym z boskich duchów – Valarów, panów Ziemi, którym Elfowie składają cześć. By być precyzyjnym Melkor – bo o nim mowa, był najpotężniejszym z tych duchów. Jednak żądza władzy obudziła w jego sercu nienawiść, która rosła, aż serce jego stało się czarne. Dążył do zniszczenia wszystkiego co stworzyli pozostali Valarowie, tworzył okropne potwory poddane jego woli, będące wypaczeniem wszystkiego co piękne i dobre.

Najgorszymi z jego uczynków było zniszczenie Dwóch Drzew – największego z dzieł Valarów, oraz kradzież Silmarilli – uświęconych kamieni, wypełnionych nieskażonym światłem, które były najpiękniejszym z dzieł Elfów. Twórca Silmarilli – Fëanor, przeklął Melkora i od tej pory znany był już tylko jako Morgoth - Czarny Nieprzyjaciel Świata.

Podczas monologu narratora na scenie pojawia się Morgoth i skrzyneczka z kamieniami. Morgoth zabiera szkatułę z Silmarilami i wyciąga je, żeby widzowie zobaczyli, co to są te Silmarile. Krzyczy i wije się z bólu, kiedy klejnoty parzą mu ręce. Oddaje Sile slugom, oni wkładają ją w koronę (koronacji nigdy za mało). Morgoth pojawia się już w całej swej ponurej glorii, z żelazną koroną z Silmarilami na cębrze, wchodzi na swój tron, zamykają się bramy.

Narrator

Morgoth osadził Silmarile w swej żelaznej koronie i skrył się z nimi w Angbandzie - potężnej twierdzy na północy Śródziemia, nad którą piętrzyły się trzy potężne szczyty Thangorodrimu: Gór Ucisku. Elfowie ze szczepu Noldorów wyruszyli za nim, by odebrać skradzione Silmarile, jednak Angband pozostawał niezdobyty. Elfom udało się zamknąć twierdzę Nieprzyjaciela w pierścieniu oblężenia i w Śródziemiu na 300 lat zapanował pokój. Morgoth jednak nie spał i w skrytości planował atak.

Narrator schodzi ze sceny.

Scena 2

Dagor Bragollach – Atak sił Morgotha

3 min

(brama w trybie “ZŁO”)

Początek muzyki do bitwy. Flary, dymy ognie, dużo wszystkiego, jakiś Barlog na szczudłach. Taniec ognia. Jeden tancerz ubrany w Elfie barwy z wstążkami kontra 2 tancerzy z ogniem. Grupa elfów ze sztandarem wchodzi w tą rozpierzduchę i już nie wychodzi.

Scena 3

Rozpacz Fingolfina i wyzwanie

2 min

Muzyka cichnie.

(brama w trybie "ELFY")

Narrator

W wyniku niszczycielskiego ataku, nazwanego Dagor Bragollach, czyli Bitwą Nagłego Płomienia, poległo wielu książąt elfów, a ich ziemie zostały spustoszone. Fingolfin, Najwyższy Król Noldorów, uznał, że to już ostateczna klęska...

Fingolfin wychodzi zalamany z dymów i ognia, siada na tronie, przychodzi do niego jeden ranny elf, opowiada o klęsce, pokazuje poszarpany sztandar.

Fingolfin kryje twarz w dłoniach, płacze. Następnie podnosi się, zdejmuje płaszcz i składa koronę u stóp tronu.

Narrator

W rozpacz i szaleństwo uznał, że może zrobić tylko jedno: rzucić Morgothowi wyzwanie i spróbować pokonać go w pojedynku.

Fingolfin schodzi ze sceny, brama się zamyka, przywdziewa zbroję, hełm, bierze miecz(w tym czasie brama zmienia się na tryb "ZŁO"). Uderza głowicą miecza we wrota.

Muzyka milknie

Fingolfin

„Przyjdź, otwórz swe bramy Upiorne, mosiężne, Królu Podziemi! Wyjdź, ty, do którego wstręt żywi ziemia! Wyjdź do mnie, potworny, tchórzliwy panie, I z mieczem w dłoni przyjmij me wyzwanie! Rzeszy niewolników władco ponury, Tyranie chroniony przez własne mury, Wrogu Bogów i Elfów, co sam się masz Za boga, czekam tu, wyjdź! Pokaż swą twarz!”

30 sekund. Najpierw cisza, potem narastająca zła muza.

Rozlega się odgłos ciężkich kroków, łańcuchów, otwierają się bramy, Na tronie siedzi Morgoth, w żelaznej koronie z Silmarilami. Wstaje, sługusy podają mu czarną tarczę i Grond. Wychodzi z poczem przed bramę. Brama się zamyka.

Scena 4

Pojedynek Fingolfin z Morgothem

5 min

Fingolfin zadaje siedem ran Morgothowi, a ten siedem razy krzyczy. Fingolfin jest trzykrotnie rzucony

na kolana i trzykrotnie się podnosi. W trakcie walki tarcza Fingolfina idzie w „drzazgi”.

W końcu Fingolfin potyka się, upada, a Morgoth stawia na nim stopę. Fingolfin dziabie go mieczem w stopę i dokonuje żywota.

Od tej pory Morgoth porusza się po scenie kuśtykając.

Narrator

W końcu Morgoth zwyciężył, lecz rany zadane mu przez Fingolfina zawsze już sprawiały mu ból, a cięcie w stopę sprawiło, że okulał.

Chcąc się zemścić, postanowił rzucić ciało króla elfów wilkom na pożarcie. Jednak powstrzymał go Thorondor – król orłów.

Olbrzymi Orzeł nadlatuje, tnie Morgothowi dziobem twarz. Morgoth się wycofuje, zamyka za bramą, orzeł siada przy zwłokach.

Scena 5

Podjęcie korony przez Fingona, Pogrzeb Fingolfina

1 min

(Bramy w trybie “ELFY”)

Tron z leżącą u jego stóp koroną. Do tronu podchodzi Fingon. Fingon wkłada koronę na głowę. Potem wyciąga i wznosi do góry miecz.

Stają przed nim inni elfowie. Wnoszą zwłoki Fingolfina na marach. Wszyscy wyciągają broń. Wszyscy zwracają się w stronę martwego króla oddając mu cześć.

Narrator

Wielka była rozpacz elfów, gdy dowiedzieli się o śmierci swego króla. Pograżony w żalobie Fingon, najstarszy syn Fingolfina, przejął koronę Najwyższego Króla Noldorów. Elfowie nie złożyli broni. Wojna jeszcze się nie skończyła.

Fragment lay of leithian na zakończenie.

KONIEC